

Protokół Nr IV/2015

sesji Rady Powiatu Tureckiego V kadencji z dnia 19.02.2015 r., która odbyła się w Sali Konferencyjnej im. „Solidarności” Starostwa Powiatowego w Turku ul. Kaliska 59.

---

Protokół Nr IV/2015

sesji Rady Powiatu Tureckiego V kadencji z dnia 19.02.2015 r., która odbyła się w Sali Konferencyjnej im. „Solidarności” Starostwa Powiatowego w Turku ul. Kaliska 59.

Obrady rozpoczęto o godz. 16.00, a zakończono o godz. 18.00.

Obradom przewodniczył Przewodniczący Rady Powiatu Tureckiego Tadeusz Gebler.

W obradach udział wzięło 19 radnych (*lista obecności stanowi załącznik nr 1 do protokołu*).

---

**Ad. 1**

**Otwarcie sesji.**

Przewodniczący Rady Powiatu Tureckiego Tadeusz Gebler dokonał otwarcia sesji. Przewodniczący powitał radnych, Zarząd Powiatu i zaproszonych gości obecnych na sesji (*lista zaproszonych gości stanowi załącznik nr 2 do protokołu*).

**Ad. 2**

**Stwierdzenie quorum.**

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler - na podstawie listy obecności stwierdził, że w sesji bierze udział 19 radnych, co stanowi quorum niezbędne do prowadzenia obrad Rady Powiatu Tureckiego, umożliwia przeprowadzenie ważnych wyborów oraz podejmowanie prawomocnych uchwał.

**Ad. 3**

**Ewentualne zmiany porządku obrad.**

*Porządek obrad stanowi załącznik nr 3 do protokołu.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler zapytał radnych o ewentualne zmiany porządku obrad.

*Uwag ani wniosków do porządku obrad nie zgłoszono.*

Przewodniczący Rady Powiatu poddał pod głosowanie porządek obrad

GŁOSOWANIE:

**ZA – 19 PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.**

**Rada Powiatu Tureckiego w obecności 19 radnych przy 19 głosach „za” przyjęła jednogłośnie porządek obrad IV sesji Rady.**

Rada Powiatu przystąpiła do realizacji przyjętego porządku obrad IV sesji.

#### **Ad.4**

##### **Przyjęcie protokołu z III sesji Rady Powiatu.**

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler poinformował, że protokół z III sesji Rady Powiatu Tureckiego z dnia 30.01.2015 r. był do wglądu w Biurze Rady Powiatu.

Stwierdził, iż zapoznał się z przedmiotowym protokołem, który odzwierciedla przebieg sesji. Zapytał radnych, czy mają uwagi do przedłożonego protokołu?

*Uwag do protokołu nie zgłoszono.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler zaproponował przyjęcie protokołu bez jego odczytywania.

GŁOSOWANIE:

**ZA – 18, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 1.**

**Rada Powiatu Tureckiego w obecności 19 radnych przy 18 głosach „za” i 1 głosie „wstrzymującym się” przyjęła większością głosów protokół z III sesji Rady Powiatu Tureckiego z dnia 30.01.2015 r. r. bez czytania.**

#### **Ad.5**

##### **Interpelacje i zapytania radnych.**

Przewodniczący Rady poprosił o zgłaszanie interpelacji i zapytań.

Radny Ryszard Papierkowski zgłosił dwie interpelacje w sprawach, które dotyczą dróg z terenu Gminy Przykona tj.:

- 1) na drodze powiatowej pomiędzy miejscowością Sarbice, a Kozubów występują dwa uskoki. Mieszkańcy, którzy użytkują tę drogę, narzekają na tę uciążliwość, szczególnie podczas jazdy ciągnikiem rolniczym, dlatego zgłaszają ten problem. Radny poprosił o naprawę drogi w miejscu, gdzie występują uskoki.
- 2) na drodze powiatowej - ulica Słoneczna w Przykonie znajdują się dwie niedrożne studzienki. Przy większych opadach deszczu studzienki te nie odbierają wody. Radny poprosił o naprawę studzienek.

*Więcej interpelacji i zapytań nie zgłoszono.*

W związku powyższym Przewodniczący Rady Powiatu zamknął punkt 5.

#### **Ad.6**

##### **Sprawozdanie Zarządu z działalności w okresie międzysesyjnym.**

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler przekazał, że radni otrzymali sprawozdanie w formie pisemnej (*sprawozdanie Zarządu z działalności w okresie międzysesyjnym stanowi załącznik nr 4 do protokołu*).

#### **Dyskusja**

*Pytań, ani uwag do sprawozdania nie zgłoszono.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler wobec braku pytań i uwag zamknął dyskusję i zarządził głosowanie nad przyjęciem „Sprawozdania Zarządu z działalności w okresie międzysesyjnym”.

#### **GŁOSOWANIE:**

**ZA – 19, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0**

**Rada Powiatu Tureckiego w obecności 19 radnych przy 19 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła „Sprawozdanie Zarządu z działalności w okresie międzysesyjnym”.**

#### **Ad.7**

##### **Sprawozdanie Przewodniczącego Rady z prac Rady w czasie od ostatniej sesji.**

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler przedstawił radnym przedmiotowe sprawozdanie, z którego wynika, że w okresie międzysesyjnym tj. od dnia 30.01.2015 r. do dnia 19.02.2015 r. odbywały się posiedzenia Komisji Rady Powiatu Tureckiego. Radni uczestniczyli w uroczystościach i spotkaniach, na które zostali zaproszeni.

Były to między innymi:

Konferencja „Aktualne problemy samorządu powiatowego w Polsce”,  
XVIII Zgromadzenie Ogólne Związku Powiatów Polskich w miejscowości Ossa,  
Akcja protestacyjna w sprawie zamknięcia Elektrowni „Adamów”,  
75 rocznica Pierwszej Sowieckiej Zsyłki Polaków na Sybir,  
Konferencja pn. „Poprawa warunków opieki zdrowotnej dla osób starszych, niesamodzielnych lub przewlekle chorych poprzez rozbudowę i modernizację oddziałów rehabilitacji oraz opieki długoterminowej”,  
Gala finałowa VI Międzynarodowego Konkursu Artystycznego Włodzimierza Pietrzaka pt „Całej Ziemi jednym objąć nie można uściskiem”,  
VI Karnawałowa Biesiada Seniorów w Dobrej,  
Wspólne czytanie klasyki literatury polskiej w I LO w Turku,  
Walne zebrania sprawozdawcze w: OSP Kuny, OSP Kowale Pańskie, OSP Głuchów.  
Zebrania w sprawie wyboru sołtysów i Rad Sołeckich.

Pytań ani uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler wobec braku pytań zarządził głosowanie nad przyjęciem „Sprawozdania Przewodniczącego Rady z prac Rady w czasie od ostatniej sesji.”

GŁOSOWANIE:

**ZA – 19, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0**

**Rada Powiatu Tureckiego w obecności 19 radnych przy 19 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła „Sprawozdanie Przewodniczącego Rady z prac Rady w czasie od ostatniej sesji.”.**

**Ad.8**

**Sprawozdanie z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Powiatu Tureckiego za 2014 r.**

Dyrektor Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Zdrowia Maciej Rosiak poinformował, że przy Staroście funkcjonuje Komisja Bezpieczeństwa i Porządku, która w ubiegłym roku zbierała się 3 razy. W komisji uczestniczą przedstawiciele służb, straży, inspekcji. Podstawowym zadaniem tej komisji jest opiniowanie budżetu powiatu w części dotyczącej bezpieczeństwa i zarządzania kryzysowego, ale też bieżące zbieranie informacji na temat działalności tych służb. Sprawozdanie z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Powiatu Tureckiego podlega publikacji w Dzienniku Urzędowym Województwa Wielkopolskiego (*sprawozdanie stanowi załącznik nr 5 do protokołu*).

Opinię nt. sprawozdania wyraziła Komisja Bezpieczeństwa Publicznego, która omawiane sprawozdanie przyjęła jednogłośnie.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad sprawozdaniem.

Dyskusja.

Pytań, ani uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler wobec braku pytań zarządził głosowanie nad przyjęciem „Sprawozdania działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Powiatu Tureckiego za 2014 r. ”

GŁOSOWANIE:

**ZA – 19, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0**

**Rada Powiatu Tureckiego w obecności 19 radnych przy 19 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła „Sprawozdanie Przewodniczącego Rady z prac Rady w czasie od ostatniej sesji.”.**

## Ad.9

### Sprawozdanie Komendanta Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Turku za 2014 r.

Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w Turku Leonard Soja przedłożył i omówił przedmiotowe sprawozdanie (*sprawozdanie stanowi załącznik nr 6 do protokołu*)

Opinię nt. sprawozdania wyraziła Komisja Bezpieczeństwa Publicznego, która jednogłośnie przyjęła sprawozdanie.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję nad sprawozdaniem.

#### Dyskusja.

Radny Marian Mirosław Marczewski powiedział, że w ostatnich dniach Ochotnicza Straż Pożarna w Turku wystąpiła z wnioskiem do Burmistrza Miasta o dofinansowanie swojej działalności, ponieważ chce ona być włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo - Gaśniczego. Oczywiście wejście do takiego systemu łączy się z doposażeniem w specjalistyczny sprzęt, chodzi tutaj o wozy bojowe określonej kategorii i dodatkowy jeszcze sprzęt techniczny, a z tym wiążą się określone wydatki, także wydatki z budżetu miasta. Radny w tym miejscu zapytał jak Komendant PSP ocenia ten wniosek, czy jest on zasadny, czy jest taka potrzeba, bowiem zdarza się, że Komendy Wojewódzkie PSP negatywnie opiniują takie wnioski. Czy w przypadku Turku zachodzi taka potrzeba włączenia OSP w Turku do Krajowego Systemu Ratowniczo – Pożarniczego. Radny dodał w tym miejscu, że pyta o to jednocześnie optując za tym, żeby ta jednostka do takiego systemu została włączona, dlatego, że kiedyś mieliśmy silne jednostki Zakładowej Straży Pożarnej w „Mirandzie”, Mleczarni, w PKS-ie. W tej chwili jednostki te szczątkowo działają w tych zakładach. Według oceny radnego dobrze byłoby gdyby ta jednostka OSP Turek została do tego systemu włączona, ale to Komendant PSP Turek musi ocenić. Komendant opiniuje taki wniosek. Zapytał jak to jest według jego oceny.

Komendant PPSP w Turku Leonard Soja odpowiedział, że może źle się stało, że OSP Turek wystąpiła z wnioskiem o dofinansowanie. Nie powinna z tym wnioskiem występować, z tego względu, że po to się też włącza te jednostki do Krajowego Systemu Ratowniczo – Gaśniczego gdzie są w jurysdykcji Komendy Głównej, gdzie te środki również docierają do tych jednostek. Są to kwoty rzędu 12-13 tys. złotych rocznie, czyli na utrzymanie tej gotowości operacyjnej, bojowej, czy to też na zakup sprzętu. Jednostka OSP Turek bardzo dobrze jest mu znana, jest to prawdą, że było to 3 lata temu, też Komenda PPSP Turek chciała, żeby ta jednostka była wprowadzona, nie ukrywa, że te kryteria się zmieniają. Kiedyś był wymóg, że przynajmniej dwa samochody gaśnicze muszą być w jednostce do tego systemu włączane, w tej chwili wystarczy tylko jeden samochód. Na pewno pod względem wykształcenia, czyli kursów szeregowych, kursów medycznych, sprzętowo kryteria te jednostka OSP w Turku spełnia. Powiedział, że w poniedziałek z tym wnioskiem osobiście udał się do Komendy Wojewódzkiej, bo taka jest droga służbowa. Komendant Wojewódzki wnioskuję do Komendanta Głównego. Komendant PPSP uważa, że OSP Turek będzie w gronie elitarnym, posiada wiedzę, że na osiem wniosków z Wielkopolski OSP Turek jest

na piątej pozycji, jeśli chodzi o wyposażenie, wyszkolenie, itd. Żle się stało, może OSP chciało coś „ugrać” z tej racji, że dajcie nam pieniądze, bo tak Komendant wymaga, żeby ten sprzęt był. Dodał, że wychodzi z założenia, żeby bazować na tym, co się ma, a później rzeczywiście gdzie jest potrzeba mieć taki nowszy sprzęt, czy lepszy sprzęt, to wtedy przy wspólnej pomocy można to odnowić. Jeśli chodzi o bazę, o samochód gaśniczy to nie jest on w najlepszej formie, ale jest takowy, a pokazują tu statystyki przede wszystkim na mieście, że około 30% zdarzeń to występuje właśnie w mieście Turku. Nawet pożar „Mirandy” pokazał, że 100% PSP brało udział przy tym pożarze, reszta powiatu w tym czasie nie była zabezpieczona tj. była „odsłonięta”, ale jest tak nieraz tak, że w jednym czasie są trzy wypadki i wtedy musi on wybierać, które jednostki mają gdzie, do jakiego zdarzenia jechać. Tak, że na pewno jest to zasadne, źle się stało, że OSP wystąpiło o jakieś środki finansowe, bo on uważa, że nie musi być od razu jednostka włączona do systemu z nowym samochodem, z wyszkolonymi ludźmi na pewno tak, ale z najlepszym sprzętem, bo tu nie o to chodzi. Przede wszystkim chodzi o to zabezpieczenie operacyjne, myśli, że w maju Komendant Główny wniosek pozytywnie oceni i ta jednostka będzie do systemu włączona.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że wniosek OSP Turek wiąże się z jakimiś zobowiązaniami Miasta Turek na finansowanie tej jednostki. Komendant w swojej wypowiedzi to podkreślił, podkreślano to również na sesji Rady Miasta. Zapytał Komendanta Czy zdaniem Komendanta nie lepiej by było, żeby miasto Turek dofinansowało straż zawodową, zamiast OSP Turek?

Komendant PPSP w Turku Leonard Soja odpowiedział, że trudno jest powiedzieć, czy lepiej czy nie lepiej, ale też przez to dofinansowanie on nie zwiększy potencjału operacyjnego, potencjału ludzkiego, przede wszystkim tych ludzi na zmianie nie jest aż tak dużo, bo jest około ośmiu. Jeśli chodzi o krajowy system to jemu przede wszystkim jest potrzebny właśnie sprzęt i wyszkoleni druhowie, żeby ten potencjał ludzki ratowników był większy. Na pewno powinno się działać wspólnymi siłami. Miasto nie może podchodzić w ten sposób, że koszty mogą się wiązać tylko z wyjazdami, udziałem tych druhów przy akcji, bo za takie akcje trzeba płacić, ale dodał, że do tych akcji, czy były w krajowym systemie, czy nie były to też wyjeżdżają.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że jak dobrze zrozumiał straż zawodowa w Turku sprzętowo i kadrowo jest na tyle dobrze sytuowana, że nie oczekuje żadnych dofinansowań ze strony samorządów.

Komendant PPSP w Turku Leonard Soja odpowiedział, że oczekuje, nawet bardzo oczekuje. Jeśli miasto da mu na etaty pieniądze to on bardzo chętnie zrezygnuje z Krajowego Systemu, z OSP, gdzie będzie miał pieniądze na utrzymanie dodatkowo dwóch strażaków, ale przede wszystkim chodzi o pieniądze. Każdy pieniądz jest na bezpieczeństwo potrzebny i na pewno też potrzebuje i Państwowa Straż Pożarna. Sprzęt jest, co roku zmieniany, bo takowy musi być, bo przy wypadkach ten sprzęt musi być najwyższej klasy.

Radny Dariusz Młynarczyk zapytał, czy zdaniem Komendanta PSP gwarancje bezpieczeństwa daje większe straż zawodowa, czy ta ochotnicza?

Komendant PPSP w Turku Leonard Soja odpowiedział, że na pewno zawodowa, tylko, żeby wszyscy się dobrze rozumieli. Otóż tym potencjałem ludzkim, który posiada, na danej

zmianie służbowej nie jest w stanie w pewnym momencie, jeśli taka sytuacja zaistnieje obsłużyć te wszystkie zdarzenia. Wtedy trzeba się oprzeć o Krajowy System Ratowniczo – Gaśniczy, gdzie jego zdaniem tam są ludzie półzawodowcy, bo chodzi o wyszkolenie, chodzi o przeszkolenie medyczne, o zdrowie tych druhów, bo też są takie badania. Na pewno każde środki są potrzebne. Powiedział tak, a dodał, że tak wyznaje, to nie jest Poznań, to nie jest duża aglomeracja, tam działają w oparciu o jednostki ratowniczo – gaśnicze, tam sobie radzą, dla nich Ochotnicze Straże Pożarne są nie najważniejsze. Jeśli chodzi o Powiat Turecki, czy ogólnie o powiaty, bez Ochotniczej Straży Pożarnych on nie jest w stanie tutaj zabezpieczyć powiatu, bo też ze zdarzeń mają do 30 – 40% to druhowie sami jeżdżą do akcji i zwalczają, ale w większości akcji są razem z zawodową strażą, a przede wszystkim jest to system ratowniczo - gaśniczy.

Radny Marek Kubiak powiedział, że Komendantowi PSP trudno jest powiedzieć, ale on nawet się nie orientuje ile w tej chwili jest osób na zmianie, zapytał czy 9?

Komendant PPSP w Turku Leonard Soja odpowiedział, że 8 osób.

Radny Marek Kubiak powiedział, że jest 8 osób na zmianie, na cały powiat.

W związku z powyższym bez OSP tak naprawdę nie da się funkcjonować normalnie. W związku z powyższym jakby bezpodstawne jest zadawanie pytania, czy lepiej jest finansować Ochotniczą Straż Pożarną, czy też PSP. Radny dodał, że uważa zarówno jedną jak i drugą należałoby finansować. Państwowa Straż Pożarna jest finansowana z budżetu państwa w związku z tym może tylko liczyć na przychylność poszczególnych samorządów. Natomiast obowiązkiem samorządu czy samorządu gminy jest finansowanie ochrony przeciwpożarowej i wystarczy, że jednostka OSP pojawia się w gminie, to taki obowiązek niestety na gminę spada. Gmina musi zapewnić tzw. gotowość operacyjną, gotowość bojową, czyli musi sfinansować wyszkolenia, musi sfinansować badania, musi sfinansować ubezpieczenia i jakiś sprzęt, jeśli jest potrzebny do kupienia. Oczywiście wiadomo, że początki są takie, że aby samorząd w ogóle podjął temat związany z finansowaniem, no to ta jednostka coś tam musi umieć. W związku z powyższym radni mogą tylko dofinansować działalność PSP, natomiast muszą się również skupiać na tym, co mamy na danym terenie. Mowa jest tutaj o gminach, bo powiat oczywiście nie jest tą strukturą samorządu, która posiada swoje jednostki ochrony p.pożarowej. Niestety gminy takie jednostki posiadają, a w związku z powyższym Miasto Turek posiadając jednostki OSP chce, czy nie chce musi jakąś część budżetu przeznaczyć na ich finansowanie, stąd też oczywiście radny śmie twierdzić, że skoro akces do Krajowego Systemu Ratowniczo – Pożarniczego jednostka OSP w Turku zgłosiła, to zapewne te wszystkie minima, które są określone w zasadach włączania do Krajowego Systemu są spełnione, ale nigdy nie jest tak, że tego sprzętu się nie chce mieć lepszego. Zawsze jest taka potrzeba, żeby ten sprzęt był nowszy, żeby miał lepsze parametry, żeby nie ciął już tylko małego czy dużego fiata, ale żeby równie dobrze mógł przeciąć np. volvo, czy jakąś lepszą inną markę. Do tego niestety jest potrzebny sprzęt, który nadaża technologicznie za postępem w motoryzacji. W związku z powyższym według niego wniosek, który składała do Burmistrza OSP w Turku był zasadny. W związku z powyższym jego stanowisko jest takie, że jeśli miałby popierać to popiera ten wniosek. Oczywiście droga jest długa, dlatego ma tylko jedno pytanie do Komendanta PSP w Turku, czy z terenu powiatu był 1 wniosek do Krajowego

Systemu, czy było tych wniosków więcej.

Komendant PPSP w Turku Leonard Soja odpowiedział, że jeden był wniosek, bo w tej chwili jest tak, że w ciągu roku dwa razy są włączane przez Komendanta Głównego, w maju i pod koniec roku był to jeden wniosek, a takich jednostek oczekujących jest jeszcze trzy, a w skali województwa nie wie ile było wniosków, natomiast wiadomo, że Komendant Główny określił, że tylko osiem jednostek w tym roku ma być w Krajowym Systemie.

Radny Zdzisław Wojtkowiak zapytał, o to ile jednostek jest w powiecie na dzień dzisiejszy w Krajowym Systemie oraz jaki jest czas jednostek OSP, które wchodzi w skład Krajowego Systemu od chwili alarmu do wyjazdu w porównaniu z PSP?

Komendant PPSP w Turku Leonard Soja odpowiedział, że jednostek włączonych do Krajowego Systemu jest dwanaście. Jednostka OSP Turek, która będzie włączona, będzie trzynastą jednostką. Jest takie założenie żeby na terenie gminy były przynajmniej dwie jednostki włączone, tak, że tu jest luka na terenie Gminy Dobra, bo ta odległość, wyjazdowość jednostki OSP Dobra do najdalej oddalonego punktu do granicy z Powiatem Sieradzkim jest dość odległa i tam trwają zabiegi, żeby tak jednostka była włączona, jak również w Gminie Władysławów dojazd do autostrady, żeby też było to zabezpieczone. W założeniach wszystkich ratowniczych jest tak, żeby służby ratownicze dojeżdżały do zdarzenia mniej niż do 15 minut. U nas z roku na rok to się zmienia, średnio jest to dziewięć minut od momentu zaalarmowania jednostki do wyjazdu do zdarzenia. Ochotnicze Straże Pożarne mają ten czas podobny. Według sprawozdania było, że najdłuższy ma dwanaście minut na dojazd do zdarzenia, inna dziewięć minut tak, że to nie jest źle, jeśli chodzi o Powiat Turecki, jednakże są takie dwie luki gdzie przysłoby z Dobrej jechać do granicy powiatu, czy do miasta to ten czas jest przekraczany, ale generalnie jest do piętnastu minut. PSP ma około dziewięć minut, a w OSP jest dwanaście, dziewięć, dziesięć minut, na każdej gminie ten czas jest inny.

Innych pytań, ani uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler wobec braku pytań zarządził głosowanie nad przyjęciem „Sprawozdanie Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Turku za 2014 r.”

GŁOSOWANIE:

**ZA – 19, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0**

**Rada Powiatu Tureckiego w obecności 19 radnych przy 19 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła „Sprawozdanie Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Turku za 2014 r.”.**



**Ad.10**

**Sprawozdanie Komendanta Powiatowego Policji w Turku za 2014 r.**

I Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Turku Bogdan Kaczorowski omówił przedłożone Radzie Powiatu sprawozdanie Komendanta Powiatowego Policji w Turku za 2014 r. (*sprawozdanie stanowi załącznik nr 7 do protokołu*).

Poprzez pokaz multimedialny syntetycznie, podsumował efekty pracy Komendy Powiatowej Policji w Turku za 2014 r. Cała prezentacja pokazywała obrazowo pracę policji Powiatu Tureckiego.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję.

*Dyskusja.*

Radny Marian M. Marczewski z przedstawionej statystyki wyłania się taki obraz pracy policji, że następuje spadek przestępstw, na przyzwoitym poziomie jest wykrywalność, ale zaskakującym jest olbrzymi wzrost wykrywalności podejmowanych interwencji. Od 2010 roku ilość interwencji wzrosła o 300%. Interwencje te nie są podejmowane bez powodu, czyli coś się dzieje. W tym miejscu poprosił komendanta, aby przybliżył Radzie, z czego wynika tak olbrzymi wzrost interwencji, bo policjanci spotkali się z zarzutem, że odwracają się od interwencji, od zdarzeń, które mają miejsce, podczas gdy właśnie widzimy ten dynamiczny wzrost interwencji. Zapytał, czego dotyczą najczęściej te interwencje.

I Z-ca Komendanta Powiatowego Policji Bogdan Kaczorowski stwierdził, że każdy problem mieszkańców jest zgłaszany na policję, co powoduje interwencje policji, do każdego zgłoszenia policja musi pojechać, choć od załatwienia niektórych spraw są inne służby. Podobnie jest ze wzrostem osób legitymowanych, dzięki czemu uniemożliwiono wiele działań przestępczych w tym grup przestępczych spoza naszego terenu. Osoby legitymowane w ten sposób przestają być anonimowe. Każde zgłoszenie mieszkańców musi być doprowadzone przez policję do końca mimo, iż nie każde kwalifikuje się do zgłoszenia na policję, dlatego jest tak dużo interwencji.

Opinię nt. sprawozdania wyraziła Komisja Bezpieczeństwa Publicznego, która jednogłośnie przyjęła przedmiotowe sprawozdanie.

*Innych pytań, ani uwag nie zgłoszono.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler wobec braku pytań zarządził głosowanie nad przyjęciem „Sprawozdanie Komendanta Powiatowego Policji w Turku za 2014 r.

GŁOSOWANIE:

**ZA – 19, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0**

**Rada Powiatu Tureckiego w obecności 19 radnych przy 19 głosach „za”, jednogłośnie**

przyjęła „Sprawozdanie Komendanta Powiatowego Policji w Turku za 2014 r.”.

#### Ad.11

#### Podjęcie uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego w Turku.

Dyrektor Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu Elżbieta Michałowicz przedłożyła i omówiła projekt uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego w Turku (*projekt uchwały stanowi załącznik nr 8 do protokołu*).

Powiedziała, że projekt uchwały o zamiarze likwidacji MOS wyraża stanowisko Zarządu Powiatu i jest konsekwencją dokonanej analizy stanu ekonomicznego szkół i placówek oświatowych prowadzonych przez Powiat Turecki. Z przepisów oświatowych wynika, że na 6 miesięcy przed likwidacją placówki organ prowadzący jest obowiązany podjąć uchwałę o zamiarze jej likwidacji. Jednocześnie należy wyjaśnić, że realizowane przez MOS zadania publiczne o charakterze z ponadgminnym w zakresie kultury fizycznej (wynikające z ustawy o Samorządzie Powiatowym) zostaną zawarte w regulaminie Organizacyjnym Starostwa Powiatowego w Turku i będą przypisane do zadań jednego z merytorycznych wydziałów.

Opinię nt. projektu uchwały wyraziły komisje:

Komisja Edukacji – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały,

Komisja Sportu i Promocji Powiatu – przedłożony projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie przy 1 głosie „przeciw”,

Komisja Budżetowa – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję.

#### Dyskusja.

Radny Dariusz Młynarczyk pytanie skierował do Starosty.

Powiedział, że z uzasadnienia do uchwały nie wynika wprost, jest mowa, że zadania z MOS-u są przeniesione do struktury Starostwa. Na komisji Budżetowej usłyszał, że część pracowników z MOS-u zostanie przeniesiona do Starostwa. Zapytał, więc którzy pracownicy wejdą w strukturę Starostwa, ilu to będzie pracowników, jaki będzie rocznie koszt utrzymania tych pracowników, w związku z tym ile oszczędności w skali rocznej Starosta szacuje na likwidacji tej jednostki. Czy kwota zabezpieczona w tegorocznym budżecie na MOS, tj. 550 tysięcy jest kwotą wystarczającą na przeprowadzenie likwidacji w tym roku, czy może z niej będą jakieś oszczędności. Jeżeli będą jakieś oszczędności to, jakiej skali?

Radny Marian M. Marczewski powiedział, iż z tego sprawozdania, czy z materiałów dotyczących funkcjonowania MOS-u wynika, że tam określona ilość dzieci, młodzieży, wcale nie taka mała, w różnych sekcjach miała zabezpieczone zajęcia. Zapytał, czy w związku

z likwidacją MOS-u, bo szukamy oszczędności, czy te dzieci, młodzież w innej formie będą miały zabezpieczone zajęcia, możliwość treningu, możliwość uczestnictwa w zawodach.

Radny Andrzej Wojtkowiak powiedział, że chciałby z tego uzasadnienia zacytować jedno ze zdań: „Powiat Turecki wystąpił do gmin i miast Powiatu Tureckiego o możliwość partycypacji w kosztach finansowania organizacji imprez sportowych szkół podstawowych i gimnazjów. Propozycja współfinansowania spotkała się jednak z bardzo niskim zainteresowaniem. Fakt taki miał miejsce w 2013 roku.” W tym miejscu potwierdził ten fakt. Zdaniem radnego samo wysłanie takiego pisma do Wójtów, Burmistrzów z prośbą o sfinansowaniu imprez sportowych nie załatwia sprawy. Trzeba z tymi władzami, Wójtami, Burmistrzami rozmawiać przedstawiając sytuację finansową powiatu i konsekwencje z braku takowej współpracy. Jej brak odczuje przede wszystkim młodzież i nasze dzieci, wszystkich gmin. Trzeba to tym Burmistrzom, Wójtom jasno uzmysłowić, że jeżeli my nie dołożymy pieniędzy, to oni również nie będą mieli. Większość gmin próbuje również oszczędzać i szukać oszczędności tak jak nasz powiat, Zapytał, do czego i dokąd my zmierzamy? Projekt uchwały o zamiarze likwidacji MOS-u nie zawiera wielu ważnych odpowiedzi. Niektóre z tych pytań i jego wątpliwości zadał na komisjach, chociażby, czy warto likwidować MOS, a co za tym idzie, ile zyskamy? Nie przedłożono konkretnych wyliczeń. Radnego jednak najbardziej nurtuje brak zapisu dotyczącego bezpłatnego szkolenia dzieci i młodzieży, czy będzie ono kontynuowane i kto będzie to szkolenie prowadził? Ile środków zaoszczędzonych zostanie na to przeznaczonych? Na dzień dzisiejszy, wobec braku tych zapisów, straci cały sport, dzieci w całym powiecie. Wobec tego nie może poprzeć tego projektu uchwały i będzie głosował „przeciw”.”

Radna Krystyna Szkudlarek – Graczyk wyraziła jedno zastrzeżenie odnośnie przedstawionego projektu uchwały. Powiedziała, że w obecnej sytuacji, kiedy cukrzyca u młodych ludzi, nadciśnienie, otyłość jest w tej chwili wręcz plagą wśród młodzieży „chcemy zlikwidować coś i przenieść gdzieś w sumie, gdzie nie zostało powiedziane dokładnie, dokąd, a to jednak istnieje, mimo, że tam jest tylko 366 dzieci, ale jednak, te dzieci tam się znalazły i one coś tam jednak robiły dla tego swojego zdrowia, dla tego swojego przyszłego życia, dlatego też będzie przeciwko likwidacji tego Ośrodka.”

Starosta Mariusz Seńko powiedział, że jeśli chodzi o oszczędności, o które pytano to należy wskazać, że na rok 2015 kwota zabezpieczona wynosi 550 tysięcy złotych, z czego Zarząd zakłada, że po likwidacji oczywiście pełen skutek tego działania będzie można zaobserwować w zasadzie w roku budżetowym 2016 tak naprawdę, ponieważ na chwilę obecną do momentu likwidacji jednostka funkcjonowałaby i w zasadzie poruszałyby się w ramach środków tam zabezpieczonych. Natomiast, co do realizacji zadań, tak jak na komisjach wcześniej wspomniano, planowane jest przeniesienie zadań do jednego z merytorycznie przygotowanych wydziałów. Te zmiany będą wkrótce zaproponowane, planuje się, że być może przejęcie tych pracowników, którzy by to zadanie realizowali ograniczyłoby się do 2 lub 3 osób, gdzie kwota przeznaczona na obsługę tych zadań zamykałaby się w wysokości około 120 tys. złotych. Więc, jakby tutaj głównym składnikiem funkcjonowania tej jednostki koszty wynagrodzeń stanowiłyby ponad 86%. Co do pytań związanych z realizacją, już większość tych jednostek, jak również przy MOS-ie funkcjonują stowarzyszenia, które

realizują te same zadania. W zasadzie wskazywał na komisjach ten pewien problem, który się pojawiał, czyli jakby sama forma zatrudnienia osób prowadzących te zajęcia dla młodzieży była to forma na podstawie Karty Nauczyciela, gdzie koszt jednostki godzinowej opiewał około w wysokości 45,00 - 46,-00 złotych, gdzie w przypadku realizacji tych samych zadań w stowarzyszeniach jest to koszt dużo niższy, czyli jakby już sam aspekt tego, żeby te zadania były realizowane przez stowarzyszenia, które już funkcjonują na pewno byłby o wiele, wiele niższy.

Co do rozmów i uzgodnień z Wójtami uważa, że zapewne trzeba będzie je czynić, natomiast on też rozmawiał z większością Wójtów i Burmistrzów jeszcze na początku roku 2015 i w tych rozmowach nie było większego zainteresowania i woli, żeby w tej formule przynajmniej wspierać tę jednostkę. Być może uda się wypracować inną formułę funkcjonowania poprzez właśnie takie działanie merytorycznego wydziału i również uwolnienie tych środków na realizację tych zadań w trochę innej formule, tutaj z wykorzystaniem stowarzyszeń.

Dyrektor Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu Elżbieta Michałowicz powiedziała, że MOS jest placówką oświatową, jej działalność nie ma za zadanie szkolenia dzieci w takim stricte sportowym rozumieniu tego zadania. Jeżeli chodzi o szkolenia uczniów, to w piłce siatkowej chłopców jest siedem grup, wszyscy ci chłopcy trenują również w stowarzyszeniu. W piłce siatkowej dziewcząt jest 58 uczniów, stowarzyszenia UKS „Piątka” i MKS „Tur” Turek. Jeśli chodzi o lekkoatletykę chłopców i dziewcząt, to większość z nich trenuje w Klubie „Maraton”. Piłka nożna chłopców to Klub MKS „Tur” Turek, piłka ręczna dziewcząt i chłopców to jest prawdopodobnie jedyna grupa, która istnieje tylko przy Liceum Ogólnokształcącym. Zajęcia w szkołach ponadgimnazjalnych to jest w tym roku wprowadzona formuła, to jest młodzież ze szkół ponadgimnazjalnych, a więc prowadzonych przez Powiat Turecki. Liczba dzieci trenujących stanowi 3,2 % wszystkich uczniów powiatu, którzy powinni być objęci działaniami o charakterze takim, o jakim mówi ustawa o samorządzie powiatowym. Jeżeli chodzi o gminy, to z zajęć w gminach, które prowadzone są z pieniędzy powiatu, powiatowej subwencji w Gimnazjum w Brudzewie są dwie godziny w tygodniu, w Gimnazjum w Słodkowie są dwie godziny i w Gimnazjum w Przykonie są dwie godziny. Więcej zajęć w sekcjach nie prowadzi się w gminach. Głównym zadaniem, jakim zajmował się MOS to było współzawodnictwo, a więc koordynacja zajęć w rozgrywkach, turniejach, zawodach prowadzonych w ramach współzawodnictwa sportowego i to zadanie na pewno z dużym powodzeniem może być prowadzone na poziomie urzędu i Starostwa. Jeżeli chodzi o zajęcia dodatkowe, to Starosta zwracał uwagę, jako wieloletni dyrektor szkoły, że jest masa godzin, które nauczyciele wypracowują w swoich szkołach również z młodzieżą.

To jest tylko kwestia tego, że placówki oświatowej subwencionowanej powiat nie musi prowadzić. Po prostu ona jest bardzo droga, a można je przekazać, czy część tych pieniędzy przekazać na stowarzyszenia, które rzeczywiście pracują z młodzieżą i je wzmocnić. Z tych pieniędzy jeszcze są fundowane stypendia dla młodzieży bardzo zdolnej i też radni mają kompetencje, aby wskazywać uczniów, którzy mogą takie stypendia otrzymywać. A więc są inne formy, w których te pieniądze można spożytkować na rzecz młodzieży.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że jeżeli te dwie, trzy osoby mają kosztować 120.000,- zł., to powstaje z tych oszczędności w przyszłym roku 430.000,- zł. Z tego, co radni słyszeli, rozważane jest, by część środków, przekazać stowarzyszeniom kultury fizycznej.

Jeżeli tak, to, jaką część z tych oszczędności 430.000,- zł, czy resztę z tej puli 400.000,- zł na co, czy będzie tylko ograniczenie kosztów funkcjonowania powiatu?

Starosta Mariusz Seńko tak jak powiedział, pełne oszczędności, będzie można mówić o oszczędnościach w stosunku do roku 2016, czyli mowa jest o perspektywie wieloletniej. Jeżeli mowa jest o bieżących wydatkach to w głównej mierze będzie, to jednak podyktowane tutaj oszczędnościami, tym bardziej, że ze wstępnych informacji, które Zarząd otrzymał subwencja oświatowa, która we wstępnych kwotach była naliczona, prawdopodobnie po korektach współczynnika będzie niższa o około 135.000,- zł.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że to rozumie, ale rozmowa dotyczy roku 2016, w tym jest 550.000,- zł na MOS, dwóch, trzech pracowników otrzymuje 120.000,- zł, zostaje 400.000,- zł. Zwracając się do Starosty zapytał, czy w roku 2016 planuje on gdzieś rozdysponować te pieniądze, czy po prostu ich w wydatkach nie ujmować.

Starosta Mariusz Seńko odpowiedział, że tak jak powiedział, funkcjonowanie tej jednostki zakończy się z końcem sierpnia, więc jakby można mówić o wolnych środkach, które były zabezpieczone na tę jednostkę od września do grudnia. Więc tutaj też należy wliczyć odprawy, te, które trzeba będzie pracownikom wypłacić. I tak jak powiedział wcześniej, bardziej tu mówi się o 2015 roku o porządkowaniu struktury i o wieloletnich oszczędnościach w kolejnych latach.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że ma wrażenie, że on i Starosta mówią o tym samym, bo on mówi o roku 2016 i Starosta mówi o roku 2016, tylko chce jakby się upewnić. W roku 2016 jakby będą w tych wydatkach powiatu oszczędności około 400.000,- zł i te 400.000,- zł nie będzie rozdysponowane na jakieś inne działania.

Starosta Mariusz Seńko odpowiedział, że jeżeli by przyjąć, że tych 150.000,- zł zaoszczędzi się z tych kwot, to trzeba by założyć, to, co się dzieje już dzisiaj. Natomiast on mówi, że ten plan finansowy, który obejmowałby prowadzenie tych zajęć będzie realizowany do końca sierpnia. Jeżeli pracownicy mają wypłacone wynagrodzenia, to będą mieli wypłacone je do końca sierpnia. Jeżeli trzeba będzie wypłacić odprawy to będzie trzeba wypłacić je powyżej tych kwot, które były naliczone do końca sierpnia.

Dodał, zwracając się do przedmówcy, że mówią o tym samym, natomiast jak sprawy będą się toczyły, to radny dokładnie wie jak wyglądają sprawy kadrowe. Nie zawsze z góry można określić jak ta procedura będzie przebiegała, jakie koszty za sobą do końca pociągnie.

*Innych pytań, ani uwag nie zgłoszono.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler wobec braku uwag i pytań zamknął dyskusję. Zapytał czy radni zapoznali się z projektem uchwały. Dodał, że pyta, dlatego, iż na poprzedniej sesji został zgłoszony postulat, aby nie odczytywać projektów uchwał. Odczytywanie projektów uchwał nie jest jakimś wymogiem formalnym. Jeżeli ktoś się nie zapoznał to oczywiście projekt ten odczyta.

Pytań, ani uwag nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler wobec braku uwag i pytań zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie zamiaru likwidacji Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego w Turku.

GŁOSOWANIE:

ZA – 16, PRZECIW – 2, WSTRZYMAŁO SIĘ – 1.

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 19 radnych przy 16 głosach „za”, 2 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się” przyjęła uchwałę Nr IV/36/2015 w sprawie zamiaru likwidacji Międzyszkolnego Ośrodka Sportowego w Turku (uchwała stanowi załącznik nr 9 do protokołu).

**Ad.12**

**Podjęcie uchwały w sprawie powołania i ustalenia składu Rady Społecznej działającej w Samodzielnym Publicznym Zespole Opieki Zdrowotnej w Turku oraz zwołania jej pierwszego posiedzenia.**

Dyrektor Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Ochrony Zdrowia Maciej Rosiak przedłożył i omówił projekt uchwały w sprawie powołania i ustalenia składu Rady Społecznej działającej w Samodzielnym Publicznym Zespole Opieki Zdrowotnej w Turku oraz zwołania jej pierwszego posiedzenia. Powiedział między innymi, że Zarząd Powiatu proponuje, aby cała Rada Społeczna liczyła 8 członków, przy czym zgodnie ze Statutem SP ZOZ maksymalnie może ona liczyć 10 członków. Projekt uchwały zawiera nazwiska kandydatów, którzy wyrazili zgodę na kandydowanie do Rady Społecznej. Jest też propozycja, aby pierwsze posiedzenie nowej Rady odbyło się w dniu 4 marca b.r. (projekt uchwały stanowi załącznik nr 10 do protokołu).

Opinię nt. projektu uchwały wyraziła Komisja Zdrowia, która pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję.

Dyskusja.

Uwag, ani pytań nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler wobec braku uwag i pytań zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie powołania i ustalenia składu Rady Społecznej działającej w Samodzielnym Publicznym Zespole Opieki Zdrowotnej w Turku oraz zwołania jej pierwszego posiedzenia.

GŁOSOWANIE:

**ZA – 19, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.**

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 19 radnych przy 19 głosach „za” jednogłośnie przyjęła uchwałę Nr IV/37/2015 w sprawie powołania i ustalenia składu Rady Społecznej działającej w Samodzielnym Publicznym Zespole Opieki Zdrowotnej w Turku oraz zwołania jej pierwszego posiedzenia (*uchwała stanowi załącznik nr 11 do protokołu*).

*Z sesji wyszedł radny Jan Konieczny.*

Od tej chwili rada obradowała w składzie 18 radnych.

### **Ad.13**

#### **Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej.**

Skarbnik Powiatu Teresa Borkowska przedłożyła i omówiła przedmiotowy projekt uchwały (*projekt uchwały stanowi załącznik nr 12 do protokołu*).

Opinię nt. projektu uchwały wyraziły Komisje:

Komisja Inwestycji i Gospodarki Nieruchomościami – jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały,

Komisja Budżetowa – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję.

Dyskusja.

Uwag, ani pytań nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler w związku z brakiem głosów zamknął dyskusję, następnie przedstawił projekt uchwały i zarządził głosowanie nad jego przyjęciem.

GŁOSOWANIE:

**ZA – 18, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.**

Rada Powiatu Tureckiego w obecności 18 radnych przy 18 głosach „za” jednogłośnie przyjęła uchwałę Nr IV/38/2015 w sprawie udzielenia pomocy finansowej (*uchwała stanowi załącznik nr 13 do protokołu*).

*Na salę obrad powrócił radny Jan Konieczny.*

Od tej chwili rada obradowała w składzie 19 radnych.

#### **Ad.14**

#### **Podjęcie uchwały w sprawie zmiany budżetu Powiatu Tureckiego na 2015 rok.**

Skarbnik Powiatu Teresa Borkowska przedłożyła i omówiła przedmiotowy projekt uchwały (*projekt uchwały stanowi załącznik nr 14 do protokołu*).

Opinię nt. projektu uchwały wyraziły Komisje:

Komisja Inwestycji i Gospodarki Nieruchomościami – projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie w sposób jednogłośny.

Komisja Budżetowa – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję.

#### Dyskusja.

Radny Dariusz Młynarczyk zapytał, co stanie się wtedy, gdy Burmistrz Turku, który nie ma większości w Radzie Miasta Turku, nie uzyska przyzwolenia Rady Miasta na zwrot powiatowi pieniędzy na rzecz szpitala w Turku.

Starosta Mariusz Seńko odpowiedział, że wszystkie wcześniejsze porozumienia również desygnowali Burmistrzowie i Wójtowie. Ta formuła wcześniejszych porozumień rozciąga się również na tę formułę.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że rozumie, że do tej pory Burmistrz i Starosta dotrzymywali wobec siebie słowa, ale to może być tak, że Burmistrz Turku może mieć nawet wolę przekazania tych pieniędzy, ale Rada Miasta może mieć inną opinię, czysto teoretycznie.

Skarbnik Powiatu Teresa Borkowska powiedziała, że powiat zobligował się do przekazania tej dotacji jeszcze w roku 2014, ale w zamian za to też Gmina Miejska zadeklarowała się dofinansować powiat kwotą 550.000,- zł na zadanie drogowe na terenie Gminy Brudzew, które w tym momencie zostało wycofane. Taka informacja poszła do Gminy Miejskiej i stąd, to pismo Burmistrza, więc jakby te umowy były wcześniejsze i podpisane, tylko teraz zmieniają się zadania.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że wszystko rozumie, tylko to jest tak, że powiat przekaże miastu pieniądze, a tam radni powiedzą, oni nic nie deklarowali i powiat będzie pół miliona „w plecy”.

Skarbnik Powiatu Teresa Borkowska powiedziała, że wywołanie tej uchwały jeszcze nie obliguje powiatu do przekazania tych pieniędzy tu i teraz dla gminy, dopiero podpisanie umowy o udzieleniu dotacji, w której określone zostaną warunki udzielenia tejże pomocy, będzie obligować powiat do przekazania pieniędzy, czyli można tutaj wstrzymać się do marca.

Radny Marian Mirosław Marczewski powiedział, że pragnie uspokoić radnego Młynarczyka, koalicja większościowa, z tego co wie poprze akurat ten projekt.

Innych uwag, ani pytań nie zgłoszono.



Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler wobec braku innych uwag i pytań zarządził głosowanie nad przyjęciem projektu uchwały w sprawie zmiany budżetu Powiatu Tureckiego na 2015 rok.

GŁOSOWANIE:

**ZA – 19, PRZECIW – 0, WSTRZYMAŁO SIĘ – 0.**

**Rada Powiatu Tureckiego w obecności 19 radnych przy 19 głosach „za”, jednogłośnie przyjęła uchwałę Nr IV / 39 / 2015 w sprawie zmiany budżetu Powiatu Tureckiego na 2015 rok (uchwała stanowi załącznik nr 15 do protokołu).**

#### Ad.15

##### Sprawy samorządowe.

Mieszkańcy ulicy Smorawińskiego w Turku odczytali i złożyli na ręce Przewodniczącego Rady Powiatu „Petycję w sprawie remontu ulicy Smorawińskiego w Turku”.  
(petycja stanowi załącznik nr 16 do protokołu).

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler otworzył dyskusję.

##### Dyskusja.

Radny Jan Konieczny powiedział, że to co odczytał mieszkaniec ulicy Smorawińskiego, to cały czas tak jest. Nad tą ulicą krąży jakieś fatum. Jest tam przedszkole, do którego codziennie rano, w godz. 7.00 – 7.30 dowożone jest około 100 dzieci samochodami, których rodzice nie mają gdzie zaparkować, gdyż będący tam parking zastawiony jest samochodami mieszkańców sąsiednich bloków mieszkalnych. W oczywisty sposób sytuacja ta stwarza duże zagrożenie bezpieczeństwa. Dodał, że od paru lat walczy o to, żeby przynajmniej zacząć robić dokumentację tej ulicy. W ubiegłym roku radni miejscy chcieli dofinansować wykonanie dokumentacji, ale to jakoś zeszło i dalej nie ma nic. Radny uważa za dziwny, taki podział ulic jak choćby tej ulicy, czy ulicy Zdrojki jako ulicy powiatowej. Zwracając się do radnych zaapelował, aby przynajmniej została rozpoczęta dokumentacja tej ulicy.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że jako mieszkaniec tej ulicy to naturalnie ze wszech miar podziela to stanowisko mieszkańców. Ta ulica powinna być zmodernizowana i wyremontowana. Dodał, że mieszkańcy tej ulicy mogą na niego liczyć. Nie mniej zgadza się z tą częścią wypowiedzi radnego Jana Koniecznego, iż ta ulica powinna być ulicą miejską, tym bardziej, że fragment tej ulicy, który tak dziwnie wygląda jest właśnie ulicą miejską i będzie w obecnym roku prawdopodobnie modernizowana. Ma dlatego nadzieję, że Rada Miasta przychyli się do tego, aby przejąć tę ulicę, bo ta ulica Smorawińskiego powinna być ulicą miejską, a miasto jest w stanie ją zmodernizować i wyremontować. Powiat zaś może przeznaczyć jakieś pieniądze na to, aby wykonać dokumentację, chociaż jak na poprzedniej sesji Starosta przedstawił priorytety, gdzie sprawy drogowe są dopiero na czwartym miejscu, to obawia się, że nawet niewielkie pieniądze, jakie trzeba przeznaczyć na dokumentację

będzie ciężko uzyskać. Jednakże zdaniem radnego jest to ściśle centrum Turku, dlatego nie powinno się pozostawiać tej ulicy w takim stanie, w jakim obecnie jest, tym bardziej, że to, o czym wspominał radny Jan Konieczny, parkowanie przed przedszkolem stwarza spore zagrożenie dla maluchów, które są odprowadzane do tego przedszkola. Rozwiązanie jest tylko i wyłącznie, jeżeli miasto to przejmie.

Radny Marian Mirosław Marczewski powiedział, że on widzi jakieś tam światełko w tunelu, bo obecny Burmistrz w swojej deklaracji wyborczej jednoznacznie twierdził, że stoi na stanowisku, co by przejmować drogi powiatowe będące w granicach miasta, jako drogi miejskie. Takich „wrzodów”, bo to jest „wrzód” jest zdecydowanie więcej, to jest ulica Południowa, to są jeszcze inne, nie mówiąc już o Zdrojkach Lewych, a zapewnił, że zna swoich kolegów z koalicji większościowej w Radzie Miasta i oni są zdeterminowani, żeby pomóc Burmistrzowi przejmować te ulice, nawet jak będzie potrzeba wystąpią z inicjatywą uchwałodawczą w tym zakresie, ale faktycznie – w tym miejscu zwrócił się do Starosty – mówiąc, że naprawdę byłoby bardzo dobrze, gdyby inaczej niż w poprzedniej kadencji, kiedy wszyscy przecież wiedzą o tym, że był olbrzymi konflikt pomiędzy władzami miasta, a powiatu. Teraz doszło tam jednak do współpracy, byłoby dobrze, gdyby Starosta podjął wysiłek, co by wspólnie z Burmistrzem doprowadzić do tego, żeby ta droga, ta ulica została wyremontowana. Tam jest dramat, parkują gdzie chcą, jeżdżą jak chcą, może chcieliby dużo lepiej, ale tam w ogóle tragedia jest i trzeba naprawdę coś zrobić. Dodał, że miasto w poprzedniej kadencji oferowało daleko idącą pomoc, żeby ten problem tam rozwiązać. Przeszkodą jest także, czego nie należy ukrywać, postawa jednego z właścicieli gruntu, który ma dość wysokie oczekiwania, jeśli chodzi o wykup tego gruntu, ale nawet była decyzja Burmistrza Czapli, żeby zapłacić, żeby wreszcie był spokój. Radny dodał, że wie, iż w budżecie miasta jest dwadzieścia tysięcy złotych na dokumentację, ale zdaje się, że to nie jest na całość tylko na jej część. Trzeba by się porozumieć z Burmistrzem i w jakiś sposób współfinansować dokumentację, co najmniej i, o czym radny jest przekonany, że można będzie sprawę doprowadzić do końca – z korzyścią dla powiatu, że miasto przejmie zarządzanie, czy władztwo na tą ulicą.

Wicestarosta Ryszard Bartosik powiedział, że to, co powie jest dla niego trudne, ale będzie też miało wymiar historyczny. Po raz pierwszy przyszło mu się naraz zgodzić z radnym Młynarczykiem i radnym Marczewskim. Ta droga fizycznie rzeczywiście jest we władaniu powiatu, ale jak już niejednokrotnie tutaj padło nijak nie można jej do powiatowej zaliczyć, charakteru powiatowego nie ma, z wielu powodów. Sama definicja drogi powiatowej jest inna, ale i szerokość i położenie, jest to droga tak w rzeczywistości miejska, ulica osiedlowa. Pełna zgoda, że miasto powinno jak najszybciej tę ulicę przejąć i to jest najszybszy sposób na załatwienie tej trudnej sprawy. Zarząd Powiatu nad wnioskiem mieszkańców się pochylił, pójdzie w tym kierunku, w jakim mieszkańcy radnym tutaj radzą, rozpocznie rozmowy z Burmistrzem. Wicestarosta dodał, że ma nadzieję, że te rozmowy zakończą się pozytywnie, oczekuje wsparcia w Radzie Miasta, tak dla Burmistrza jak i całej tej inicjatywy. Też ma tam wpływ na trójkę radnych i pewnie wystąpią z inicjatywą uchwałodawczą, albo włączą się w takową i należy mieć nadzieję, że w tym kierunku całe to postępowanie pójdzie. W najbliższym czasie nad sprawą Zarząd Powiatu się pochyli, rozpocznie rozmowy

z miastem. Należy mieć nadzieję, że władze miasta, Rada Miasta podejdzie z wyrozumiałością do tego problemu, a powód jest taki, że nijak nie da się zakwalifikować tej ulicy, jako ulicy powiatowej.

Radny Dariusz Młynarczyk powiedział, że chciałby, żeby dyskusja o tej ulicy Smorawińskiego nie skończyła się tylko na samej dyskusji i jeżeli już iść w takim kierunku współpracy, co można wywnioskować z wypowiedzi Wicestarosty Bartosika i radnego Marczewskiego, jeżeli oni mają taki wpływ na radnych Rady Miejskiej, to – zwracając się w tym miejscu do wspomnianych osób powiedział: „To panowie zadeklarujcie, czy w pierwszej połowie tego roku Rada Miasta wyjdzie z inicjatywą uchwałodawczą i rozpocznie procedurę przejmowania ulicy Smorawińskiego, to będzie jakiś konkret z tej dyskusji, z tego apelu mieszkańców, bo jeżeli tylko będziemy się pochylać nad tym problemem i mówić to nic z tego nie wyjdzie.”

Radny Wojciech Rusek powiedział, że ta dyskusja wygląda na dosyć jałową, ponieważ można tu dwie godziny, a nawet i dłużej rozmawiać, poprosił o realne wskazanie pieniędzy. Dodał w tym miejscu, że powie radnym, swoim przedmówcą, że od dwunastu lat próbuje zwrócić uwagę na fakt, że powiat miastu płaci za wody opadowe na rzecz PGKiM ponad 400.000,- zł, podczas gdy Powiat Kolski w podobnej sytuacji około dwudziestu. Powiedział następnie, że ma prośbę do Burmistrzów, radnych miejskich, aby zmniejszyć obciążenia na rzecz powiatu o 50% i jest przekonany, że będzie przychylność Starostów i Zarządu Powiatu, że powiat zacznie od ulicy Smorawińskiego. Radny próbował 12 lat sprawę wyjaśniać i wychodziło zawsze na to, że tak stanowi prawo lokalne. Szkoda, że po 8 złotych za metr nie ustanowiło prawo lokalne, wtedy powiat płaciłby 800.000,- zł. Zwrócił się do przedmówców, że jeżeli faktycznie mają wpływy to, żeby spowodowali i doprowadzili do zmniejszenia tej kwoty, a pieniądze zaoszczędzone można będzie przekazać na remont ulic takich, o których tutaj jest mowa.

Wicestarosta Ryszard Bartosik zwracając się do radnego Dariusza Młynarczyka powiedział, żeby nie mylić kompetencji, gdyż aż takich wpływów nie mają i mieć nie powinni, bo to są dwa niezależne samorządy, wszystko, co miał do powiedzenia w tej kwestii powiedział i myśli, że to jest jasne. Jeśli są wpływy polityczne na radnych, to one zostaną wykorzystane i tylko tyle. Samorząd miejski jest niezależny w swoim działaniu, natomiast dobra wola radnych miasta, w którą wierzy i zdrowy rozsądek pozwoli tę sprawę doprowadzić do końca i w tym kierunku Zarząd Powiatu będzie zmierzać. Uważa, że ta inicjatywa uchwałodawcza w mieście się pojawi, a jeśli nie, to będzie dopingował radnych ze swojego ugrupowania, aby tak się stało, bo to rozwiązanie jest najszybsze i najbardziej sensowne, natomiast zbyt głęboko w zaprzyjaźniony samorząd miejski wchodzić nie można.

Radny Marian Mirosław Marczewski powiedział, że dobrze się składa, iż na tej sali siedzą także radni miejscy i uczestniczą w dzisiejszej sesji, będą mieli materiał do przemyślenia i wnioski do wyciągnięcia. Zwrócił uwagę na to, że w ustawie dotyczącej przejmowania przez miasto dróg powiatowych jest termin, kiedy można taką uchwałę podejmować, dla niego najważniejsze jest jednak, aby Starosta rozmawiał z Burmistrzem, a jeśli będą deklaracje ze strony Burmistrza, że przystąpi do sporządzania dokumentacji, to radny jest przekonany, że ci radni, którzy tutaj dzisiaj są na sali zdołają przekonać swoje koleżanki i kolegów i ten projekt,

czy ta decyzja będzie miała ich poparcie.

Starosta Mariusz Seńko powiedział, że może się tylko przychylić do tych sugestii i rozmowy z Burmistrzem Turku podejmie, jakby też oczekując deklaracji ze strony Burmistrza na temat dalszych możliwych działań.

Wicestarosta Ryszard Bartosik powiedział, że tak jak mu podpowiada Kierownik Zarządu Dróg Powiatowych trzy miesiące przed końcem roku trzeba tę sprawę załatwić.

Radny Zdzisław Wojtkowiak powiedział, że w latach 2007 – 2010, kiedy Starostą był obecny tutaj Ryszard Bartosik Rada Miasta umorzyła powiatowi 506.000,- zł do szpitala za grunt. W poprzedniej kadencji Rada Miasta nie umorzyła złotówki szpitalowi, z tego, co radnemu jest wiadomo. Może teraz jak mamy taką koalicję w mieście, to radny myśli, że się pochyla i szpitalowi umorzą środki za posiadane grunty.

Radny Marian Mirosław Marczewski powiedział, że jest mu przykro, ale wyszła tutaj nieznamość rzeczy ze strony radnego. To nie Rada Miasta podejmuje taką decyzję, tylko Burmistrz podejmuje decyzję o umorzeniu, rozłożeniu na raty, czy odroczeniu płacenia tego podatku. Oczywiście Komisja Rewizyjna Rady bada umorzenia, ale to jest jednak decyzja Burmistrza i faktycznie sugeruje on, aby p.o. Dyrektor SP ZOZ wystąpił do Burmistrza Turku o umorzenie tych podatków od nieruchomości, bowiem obecny Burmistrz w poprzedniej kadencji był gorącym zwolennikiem pomocy szpitalowi. Wielokrotnie występował, żeby udzielić pomocy szpitalowi także poprzez umorzenie podatków. Wszyscy wiedzą, że był olbrzymi konflikt pomiędzy władzami miasta, władzami powiatu, do takich decyzji nie dochodziło i teraz jest chyba taka szansa.

*Innych pytań, uwag i zgłoszeń nie było.*

Przewodniczący Rady Tadeusz Gebler stwierdził wyczerpanie punktu sprawy samorządowe i zamknął dyskusję. Podziękował mieszkańcom za to, że przyszli na sesję, wypowiedzieli się na ten temat, petycja oczywiście jest przyjęta. Mieszkańcy obecni na sesji mogli też jak gdyby poznać opinie, że coś w tym temacie samorząd powiatu będzie próbował zrobić. Co konkretnie, to myśli, że jest za krótki czas, żeby dzisiaj na to odpowiedzieć, ale zamierzenia jakieś w tym temacie Zarząd Powiatu i Rada Powiatu podejmie.

#### **Ad.16**

##### **Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.**

Starosta Mariusz Seńko powiedział, że kwestie podnoszone w interpelacji radnego Ryszarda Papierkowskiego zostaną skierowane do Kierownika Powiatowego Zarządu Dróg i on zapozna się z tą sytuacją i podejmie dalsze kroki.

**Ad.17**

**Wolne wnioski i zapytania.**

Radny Dariusz Młynarczyk zapytał o stan rozmów z miastem, z Burmistrzem w sprawie biblioteki, co się dzieje, na jakim to jest etapie, jakie szanse są sfinalizowania połączenia. Poprosił o kilka informacji.

Starosta Mariusz Seńko powiedział, że w sprawie biblioteki Zarząd Powiatu na razie czeka za odpowiedzią miasta, natomiast na temat zastrzeżeń powiatu, co do naliczeń kosztów z poprzedniego roku. Myśli, że jeżeli miasto uzna pismo powrotu za zasadne i będzie z odpowiedzi wynikało, że te kwoty, które byłyby niższe od dotychczasowych, na pewno Zarząd będzie szedł w tym kierunku, natomiast na chwilę obecną trzeba czekać za odpowiedzią, jaką otrzymamy z miasta.

Radny Dariusz Młynarczyk zapytał, czy ze sprawą pójścia do sądu to się zwrócił Burmistrz Czapla, czy Burmistrz Antosik?

Starosta Mariusz Seńko powiedział, że z tym pismem skierował się Burmistrz Antosik. Było to pismo Burmistrza Antosika wezwanie przesądowe.

Radny Marian Mirosław Marczewski powiedział, że przeprasza, ale przegapił pytanie, które miał zadać w punkcie Sprawozdanie Zarządu. Otóż w tym sprawozdaniu jest punkt, że Zarząd spotkał się z

, właścicielem firmy inwestycji „Budowa sali gimnastycznej przy Zespole Szkół Technicznych w Turku”. Następnie Zarząd przyjął stanowisko, że na tym etapie nie może wypłacić wykonawcy spornej kwoty. To jest kwota różnicowa dotycząca stolarki okiennej. Radny zapytał, o co chodzi, dodał, że wie, o co chodzi, bo to było omawiane na sesjach w poprzedniej kadencji, że podnosił, że okna, które miał zamontować, a które były jakimiś specjalnymi, nie mógł w Polsce ich dostać, te, które były nie zapewniały tych parametrów wymaganych, wiadomo, że tam toczył się spór z poprzednimi Starostami, obecni Starostwie są jak gdyby spadkobiercami tego sporu. Zapytał, o jakie pieniądze chodzi, czego bliżej ten spór dotyczy.

Starosta Mariusz Seńko poprosił Dyrektora Małgorzatę Białek o szczegółową odpowiedź na to pytanie.

Dyrektor Wydziału Architektury i Budownictwa Małgorzata Białek powiedziała, że kwota dotycząca różnicy między stolarką okienną, kosztem wyliczonym przez , który obecnie przedstawia, to jest kwota 104.000,- zł. Rozliczenie było ryczałtowe, umowa jest z w formie ryczałtu, czyli wysokość kwoty ustalona z góry w wyniku porozumienia między stromami. Wykonawca nie może wymagać wyższego wynagrodzenia, aby mu je można było wystawić. Jest to zgodne z umową z dnia 16 kwietnia 2013 r. Na dowód tego przeczytała jeden z punktów umowy zawartej między powiatem, a , na temat, co to jest to wynagrodzenie ryczałtowe. Obejmuje ono wszelkie koszty związane z realizacją przedmiotu umowy w tym ryzyko wykonawcy z tytułu oszacowania wszelkich kosztów związanych z realizacją przedmiotu umowy oraz przeszkolenia osoby wskazanej przez zamawiającego do obsługi montowanych urządzeń. Niedoszacowanie, pominięcie oraz brak rozpoznania zakresu przedmiotu umowy

nie może być podstawą do żądania zmiany wynagrodzenia ryczałtowego. I tak to wygląda pod względem prawnym.

Radny Marian Mirosław Marczewski powiedział, że to rozumie, prasa na ten temat pisała, wiadomo jaka była na ten temat dyskusja tylko, że tu jest takie sformułowanie, że na tym etapie nie może wypłacić wykonawcy spornej kwoty. To znaczy, że może być etap, że wypłaci? Jeśli była taka umowa, o której mówi Dyrektor Białek, no to nie ma etapu, a jednak tu pisze, że na tym etapie, czyli przewiduje się jakiś następny etap? Rozpatruje Zarząd jednak możliwość wypłacenia?

Radca prawny Mateusz Jastrzębski powiedział, że na tym etapie oznacza, że dopóki nie zostanie wszczęty spór sądowy, ponieważ wyrok sądu, oczywiście sąd może takie wynagrodzenie ryczałtowe bądź to zmienić, bądź też może zasądzić dochodząc do wniosku, że jednak, mimo, iż było to wynagrodzenie ryczałtowe, to kwota zostanie zasądzona.

Radny Andrzej Wojtkowiak powiedział, że chciałby w imieniu druhów OSP Słodków podziękować za pomoc w organizacji wyjazdu na zawody rangi wojewódzkiej drużyn OSP w Grodzisku. Kieruje te podziękowania na ręce Starosty i Zarządu Powiatu.

*Innych wniosków i pytań nie zgłoszono.*

#### **Ad.18**

##### **Sprawy organizacyjne.**

*Nie zgłoszono.*

#### **Ad.19**

##### **Zakończenie obrad.**

Przewodniczący Rady Powiatu Tureckiego Tadeusz Gebler stwierdził wyczerpanie porządku obrad IV sesji Rady Powiatu Tureckiego V kadencji. Podziękował radnym za udział w obradach, a wszystkim pozostałym uczestnikom za obecność i uwagę, po czym zamknął obrady.

Przewodniczący Rady Powiatu Tureckiego Tadeusz Gebler ponieważ zgłosił się do niego mieszkaniec Turku w sprawie, tzw. dopalaczy, poprosił wszystkich, aby jeszcze na tę chwilę pozostali na miejscach i udzielił głosu zainteresowanemu, który następnie opowiedział o swoim przypadku uzależnienia od „dopalaczy”. Wymienił ulicę Szeroką i Kaliską, jako miejsce gdzie w sposób nielegalny sprzedawane są głównie młodym ludziom „dopalacze”. Ponieważ sam jest przykładem szkód, jakie w organizmie i życiu człowieka powodują „dopalacze” poprosił o to, aby spowodować zamknięcie punktów ich sprzedaży. Dodał, że jest to dla niego bardzo ważne, bo ma córeczkę.

Protokołowała

Maria Nowalińska

Przewodniczący Rady

Tadeusz Gebler

Wyłączenie jawności z uwagi na ochronę prywatności na podstawie art.5 ust. 2 ustawy z dnia 06.09.2001 r. o dostępie do informacji publicznej (Dz. U. z 2018 r. poz.1330 i 1669)

